ROK VIII. PAŹDZIERNIK 1927. NR. 8.

PRZEGLĄD WYDAWNICTW KSIĄŻNICY-ATLASU

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, CZARNIECKIEGO 12. TEL. 3-45 — WARSZAWA, NOWY ŚWIAT L. 59. TELEFON 147-62 i 223-65.

ZJEDNOCZONYCH ZAKŁADÓW KARTOGRAFICZNYCH I WYDAWNICZYCH TOWARZYSTWA NAUCZYCIELI SZKÓŁ ŚREDNICH I WYŻSZYCH, SPÓŁKI AKCYJNEJ

PRENUMERATA ROCZNA 1 ZŁOTY. ODDZ. LWÓW. P. K. O. 149.598 — ODDZ. WARSZ. P. K. O. 117 — DLA AKCJONARJUSZÓW BEZPŁATNIE.

MIESIĘCZNIK, POŚWIĘCONY KRYTYCE I BIBLJOGRAFJI WYDAWNICTW WŁASNYCH

ROLA GRAMATYKI W NAUCE OBCEGO JĘZYKA.

Jest to dziś jeszcze jedno z najbardziej spornych zagadnień dydaktycznych, tak w teorji, jak w praktyce, a może najsilniej w praktyce. Wynika to zresztą z zasadniczych różnic indywidualności tak nauczyciela, jak ucznia; typy rozumowe łatwo przyswajają i wyzyskują gramatykę, uczuciowe zaś borykają się z nią ciężko i nienawidzą jej z tego powodu. Naogół z wiekiem rośnie szacunek dla gramatyki, tak u nauczyciela, jak u ucznia.

Obok tych predyspozycyj dużo znaczy także nabyta wprawa. Żelazna konsekwencja i jasna więźba łaciny oraz umiejętność wsłuchiwania się w organizm języka ojczystego są tu bezcennemi pomocami. Dobry filolog chwyta w niej wszelkie zjawiska nawet zupełnie mu obcego języka, naodwrót zaś znane są typy inżynierów, przemysłowców i innych praktyków, którzy elementarnie nie władają językiem polskim. Z uczniem, który nie zna gruntownie takich pojęć, jak podmiot, okolicznik, zaimek, przyimek, nauka gramatyki obcego języka nie doprowadzi do celu, choćby skromnie wytyczonego.

Na niższym stopniu nauczania, t. j. w ciągu pierwszych lat nauki, gramatyka odgrywa rolę czysto utylitarną, stosuje się do przyswojonego materjału językowego, starając się go objaśnić i utrwalić. Tekst i uwagi gramatyczne podają sobie ręce, muszą być tak umiejętnie zespolone, żeby tekst nie zawierał ani przedwcześnie jakichś nadmiernych trudności, ani też nie pomijał zupełnie zjawisk ważnych i powszednich. Gramatyka idzie obok jak dobra piastunka i wyjaśnia, co trzeba, resztę chowa dyskretnie na później. Zjawiska wyjątkowe na tym stopniu wogóle nie występują. Podręczniki zawierają przeważnie tylko luźne, pozornie niesystematyczne uwagi i przypiski gramatyczne. Niektóre kończą swą pracę zwięzłą syntezą owych przypisków, żeby uczeń nie potrzebował czasem wertować całego podręcznika dla przypomnienia sobie jakiegoś prawidła. Poza elementy fleksji i składni się nie wychodzi, uwzględniając tylko język literacki doby obecnej, a unikając gwar i dawnych form językowych. Jeśli uczeń jest zdolny w zakresie językowym, a nauczyciel wprawny, wyniki na tym stopniu są czasem olśniewające, także pod względem trafnej intuicji gramatycznej.

Te stosunki psują się często raptownie na stopniu średnim i wyższym. Treść i cele nauki, poznanie kultury, ducha, zwyczajów, urządzeń obcego narodu — to taki ogrom i taka mnogość rzeczy, że forma mowy często się cofa, a nawet zatraca. Młody umysł chętnie przyjmuje treść konkretną, wiadomości z geografji, dziejów, historji sztuki i literatury, estetyki, etnologji, ekonomji, polityki i działów pokrewnych. Przy tem jednak ma do zwyciężenia przeróżne opory rzeczowe, woli więc nie zgubić treści, niż zaniedbać formę. Nauczyciel z innych powodów znajduje się w podobnem położeniu. Nauka gramatyki wobec szczupłości czasu rzadko się odbywa, a nawet te nieliczne kwadranse, które jej są poświęcone, często idą na marne. Nauczyciel albo sili się na wyczerpujący wykład gramatyki, posługując się przytem obcym językiem, obcą terminologją, wychodząc w dodatku z obcej umysłowości, zamiast nawiązywać do języka ojczystego. Uwzględnia przedewszystkiem fleksję z całym szeregiem przykładów i wyjątków, nie pomijając unikatów i anachronizmów językowych, znacznie mniej już uwzględnia składnię i na resztę brakuje mu czasu. Albo też nauczyciel rzuca od niechcenia od czasu do czasu kilka reguł i przykładów, każe je wykuć napamięć, nawet po polsku, ale sam od tej nauki ucieka i młodzieży do niej nie potrafi zagrzać.

Na miejsce takiego postępowania należałoby przedewszystkiem na stopniu średnim regularnie, na najwyższym od czasu do czasu poświęcać pół godziny tygodniowo gramatyce. Podawać ją po polsku, żeby nie mnożyć trudności. Nie wysuwać na czoło definicyj, wysnuwać wnioski z przykładów, wciągać w orbitę zajęć głosownię i słowotwórstwo, pospolite formy gwarowe i niedobitki historyczne, porównywać stale zjawiska obce ze swojskiemi. Nie żądać bezwzględnego opanowania pamięciowego materjału, ale wprawiać do odszukiwania sobie odnośnych prawideł w podręczniku i stosowania ich w praktyce mówienia i pisania. Możnaby nawet pozwalać na stałe używanie podręcznika gramatyki przy zadaniach i ćwiczeniach klasowych. Nauczyciel powinien też wdrażać uczniów do umiejętnego korzystania ze słownika, do kojarzenia jego zawartości z gramatyką, zaś układ podręcznika gramatycznego powinien wszelkimi sposobami tę łączność podtrzymywać. Tym sposobem uczeń rychło się przekona, że gramatyka daje mu doraźne korzyści, zaś wprawa nabyta zostanie mu na całe życie. Wykute reguły zaś mają, jak wiadomo, nader nikłą żywotność.

PRZEGLĄD OSTATNICH WYDAWNICTW.

A. Opuściły świeżo prasę:

a. Nowości.

W. Budzik, ks.: Nauka religji katolickiej. Cz. II. *Zł. 3·80.*

Przyroda i Technika. Red. *M. Koczwara.* R. VI. Zesz. 7. *Zł. 1·—.*

Platon: Wybór z pism. Cz. III. Kryton. Rzeczpospolita. Opr. J. Jędrzejowski i A. Raport. *Zł. 2·80.*

J. Jakóbiec: Deutschtum. Cz. II. *Zł. 10.*

E. Romer: Ameryka południowa. Mapka Powsz. atlasu geograficznego. Cz. III. Nr. 6. 1 : 20,000.000. *Zł. 1·50.*

— Australja. Mapka Powszechnego atlasu geograficznego. Cz. III. Nr. 7. 1 : 20,000.000. *Zł. 1·50.*

b. Wznowienia.

B. Gebert i *G. Gebertowa:* Historja starożytna. Cz. I. Wyd. IV. *Zł. 2·80.*
— Historja starożytna. Cz. II. Wyd. IV. *Zł. 2·80.*
— Opowiadania z dziejów powszechnych. Cz. II. Wyd. IV. *Zł. 2·50.*
E. Romer i *M. Polaczkówna:* Pogadanki krajoznawcze. Wyd. III. *Zł. 2·40.*
Z. Samolewicz i *L. Jus:* Gramatyka łacińska. Cz. I. Wyd. XVI. *Zł. 2·40.*
J. Szarota: Premiér livre de français. Jeunes filles. Septième édition. *Zł. 2·60.*
— Deuxième livre de français. Quatrième édition. *Zł. 3·—.*
Fr. Tomanek i *J. Treter:* Tematy do księgowości Cz. I. Księgowość kupiecka. Wyd. II. *Zł. 1·—.*
M. Tullius Cicero: Wybór z pism filozoficznych. Opr. J. Szczepański. Wyd. III. *Zł. 3·60.*
K. Wojciechowski: Wypisy polskie dla szkół średnich T. V. Wyd. III. *Zł. 5·40.*
K. Zagajewski: Gramatyka jęz. niemieckiego. Wyd. II. *Zł. 2·40.*
K. Zagajewski i *F. Tomanek:* Wzory i tematy do handlowej korespondencji niemieckiej. Wyd. II. *Zł. 2·80.*

B. W druku znajdują się:

a. Nowości.

A. v. Chamisso: Peter Schlemihls wundersame Geschichte. Biblj. Niemiecka. T. XV.
E. Reicher i *S. Czarnota-Bojarski:* Fizykalne sposoby badania klinicznego.
F. Reuter: Anekdoten. Biblj. Niem. T. XIV.
E. Romer: Powsz. atlas geograficzny. Cz. III.
E. Romer i *M. Janiszewski:* Afryka. 1:7,000.000.
W. Semkowicz: Atlas historyczny Polski.
B. Suchodolski: Reforma szkolnictwa średniego w Niemczech.
K. Wojciechowski: Przewrót w umysłowości i literaturze polskiej po roku 1863.

b. Wznowienia.

W. Gadowski: Mała biblijka. Wyd. V.
P. Ovidius Naso: Wiązanka wierszy. Opr. T. Sinko. Wyd. VI.
J. Szarota: Paris. Wyd. II.
J. Szarota: Les provinces françaises. Wyd. II.
F. Tomanek: Handel. Wyd. III.

NOWOŚCI WYDAWNICZE

W. Budzik, ks.: **Nauka religji katolickiej.** Dla III i IV klasy szkół powszechnych. Lwów-Warszawa. 1927. Druk własny. 8⁰. Str. VII + 1 nlb. + 222 + 2 nlb. + 1 mapka. *Zł. 3·80.*

Druga część tego podręcznika zawiera całokształt nauki religji, udzielanej w powyższych klasach, przyczem łączy z biblją naukę katechizmu. Tekst biblji oparł autor możliwie ściśle na tłumaczeniu ks. J. Wujka, a w określeniach katechizmowych starał się być konkretnym i metodycznie przystępnym.

J. Jakóbiec: **Deutschtum.** Ein Lesebuch für polnische Gymnasien. II. Teil. Lwów-Warszawa. 1927. Druk własny. 8⁰. Str. VIII + 418. *Zł. 10·—.*

Druga część tego podręcznika, pomyślanego i przeprowadzonego jednolicie, obejmuje okres czasu od drugiej połowy XVIII wieku po dzień dzisiejszy, a rozpada się na sześć organicznie wyróżniających się epok. Metoda opracowania jest taka sama, jaka znalazła zastosowanie w części pierwszej. Na całość obrazu w danej epoce składają się ustępy, uwzględniające stosunki polityczne, życie gospodarcze i społeczne, sztukę w najważniejszych przejawach i literaturę, poczęści także niektóre gałęzie nauki i filozofji. W ten sposób został rozwiązany postulat, wymagający od klas wyższych znajomości kultury narodu niemieckiego. Ustępy trudniejsze zaopatrzono w objaśnienia słowne i rzeczowe, a także w pytania dydaktyczne, zwracające uwagę na pogłębienie treści, tudzież na wartości estetyczne i etyczne. Każdy okres zamyka przegląd syntetyczny, dający nietylko krótkie zebranie istotnych momentów, poruszonych w lekturze, lecz wyjaśniający także i ich związek z prądami ogólno-europejskiemi. Punkty styczne z kulturą polską znalazły również uwzględnienie.

Przyroda i Technika. Miesięcznik, pośw. naukom przyrodn. i ich zastosowaniu. Red. *M. Koczwara.* Pren. roczna z przesyłką *zł. 8·40.*

Rok VI, nr. 7. Treść: *A. Kożdoń:* Trwałość wszechświata w świetle nowszych poglądów na istotę materji. — *W. Nechay:* Jeziora polodowcowe w Polsce. — Sprawy bieżące. Postępy i zdobycze wiedzy. Rzeczy ciekawe. Co się dzieje w Polsce? Ruch naukowy i organizacyjny. Książki, które warto czytać.

Platon: **Wybór z pism.** Cz. III. Kryton. Rzeczpospolita I. Opr. J. K. Jędrzejowski. Nowe wydanie przygotował A. Rapaport.

Lwów-Warszawa. 1927. Druk własny. 8⁰. Str. IV nlb. + 72. *Zł. 2·80.*

Trzeci tomik, zamykający całość dzieł greckiego myśliciela, przeznaczonych na lekturę szkolną, zawiera te dialogi, które mówią o stosunku obywatela do państwa, a mają wpoić w czytelnika pojęcie praworządności i szacunek dla prawa i sprawiedliwości. System układu i metodycznego opracowania taki sam, jak w części pierwszej.

Z. Samolewicz: **Gramatyka łacińska.** Cz. I. Najważniejsze wiadomości z głosowni i morfologji. Wyd. XVI *Z. Samolewicza:* Zwięzłej gramatyki łacińskiej. Opr. L. Jus. Lwów-Warszawa. 1927. Druk własny. 8⁰. Str. VIII + 104. *Zł. 2·40.*

Brak kontaktu dotychczasowych wydań tej gramatyki ze współczesną nauką, przestarzała terminologja i pisownia, oraz wiele innych przyczyn było punktem wyjścia dla poddania rewizji i przeróbce tej nieodzownej pomocy szkolnej przy nauce jęz. łacińskiego. Wydanie nowe usuwa wszystkie zauważone braki, nie zacierając jednak dotychczasowego charakteru tej gramatyki jako zbioru najważniejszych wiadomości podstawowych. Zupełną nowością są wiadomości z głosowni łacińskiej, podane w bardzo przystępnej formie, zebrane na początku gramatyki. a dodawane i rozszerzane częściowo w dziale deklinacji i konjugacji. Przejrzystość treści zwiększa dobór układu czcionkowego.

GŁOSY PRASY

Książki.

Podręczniki i pomoce naukowe dla szkół powszechnych, zawodowych i średnich.

B. Janowski: Tablice synchronistyczne do dziejów powszechnych. Sprawozdawca *Dziennika Lwowskiego* z dnia 4. VI. 1927 podnosi dodatnie walory drugiego wydania tego podręcznika: „Redukcja... dat historycznych doprowadziła do... krańcowości. Przez zbyt energiczne skasowanie dat zawieszono fakt historyczny w powietrzu, nie miał on bowiem ani miejsca ani czasu, stracił zatem najistotniejsze swe cechy. To też obecnie obserwujemy odwrót w tym kierunku do złotego środka. I z tego punktu widzenia należy uznać pracę niniejszą jako czyn dodatni. Praca zawiera 23 tablic. Obejmuje ona wypadki od początku historji aż do najnowszych czasów. Rozkład materjału **odznacza się przejrzystością,** jakkolwiek uwzględnia masy nawet drobniejszych szczegółów. Specjalną jego **zaletą jest rubryka kultury i sztuki,** uwzględniająca najnowsze zdobycze kulturalne z możliwie wielką dokładnością. Książka będzie nietylko wielką pomocą dla ucznia, ułatwiając mu orjentację w chaosie wypadków historycznych, ale także i dla inteligentnego laika, któremu od czasu matury dużo już wywiało. Wydanie jest bardzo staranne, na dobrym papierze".

Z. Klemensiewicz: Język polski. Piękną ocenę pierwszej części tego podręcznika zamieszcza T. Lehr-Spławiński w *Szkole i Wiedzy,* r. 1926, nr. 2, tak o niej pisząc: „Przeznaczył go autor, jak widać ze sposobu wykładu, bardzo przystępnego, opartego wyłącznie na rozumowaniu indukcyjnem, w pierwszym rzędzie dla uczniów, którym ma służyć za repetytorjum materjału, przerobionego w szkole. Przyda się on niemniej jednak i nauczycielom, i to zarówno w szkołach średnich, jak i powszechnych, ponieważ, zestawiając zasadnicze wiadomości z nauki o znaczeniu wyrazów, czyli t. w. semazjologji, wypełnia w sposób bardzo pożądany lukę w wykształceniu językowem, którą normalnie dotąd poloniści wszelkich kategoryj wynosili ze szkół średnich, a nawet i wyższych, gdzie semazjologję uwzględnia się zwykle tylko ubocznie przy wykładzie gramatyki polskiej. W tym kierunku — samokształceniowym — książka omawiana okaże się może nawet bardziej użyteczną, niż jako podręcznik szkolny w ścisłem tego słowa znaczeniu... Jeśli staniemy na stanowisku autora, że celem tej nauki jest zapoznanie uczniów z głównemi teoretycznemi zasadami zmian znaczeniowych, to bez zastrzeżeń przyznać trzeba, że cel ten został zrealizowany niemal bez zarzutu. W każdym rozdziale, w każdym ustępie znać, że **pisał** go **człowiek** zarówno **pod względem naukowym doskonale wyszkolony,** jak i **wytrawny znawca metodyki** nauczania w szkole średniej. Układ jest przejrzysty i celowy, podział materjału równomierny, wykład jasny i zwięzły, miejscami może trochę zbyt suchy, zawsze jednak bardzo przystępny i konsekwentny w wyprowadzaniu uogólnień drogą indukcji na podstawie bardzo starannie i krytycznie wybranego materjału językowego... Podnosi wartość zaś w znacznym stopniu fakt, że autor po każdym rozdziale podał obfity materjał do ćwiczeń, który znakomicie może ułatwić utrwalenie zdobytych wiadomości. Bezwątpienia więc podręcznik ten zajmie jedno z najwybitniej-

szych miejsc wśród książek, służących do pogłębienia wiedzy o języku ojczystym, zarówno w nauce szkolnej jak i w samokształceniu".

Ksenofont: Wybór dzieł. Opr. A. Bednarowski. Ocenia go F. Smolka w *Bibljografji Pedagogicznej*, r. 1926, nr. 1, temi słowy: „Chrestomatja ta przedewszystkiem **odbija ogromnie od tradycyjnych** zastosowanych **wydań** autorów klasycznych... Wybór poprzedzony jest obszernym, bogatym w treść wstępem, napisanym oryginalnie, a nie według jakiegoś szablonu. Nie jest też ten wstęp ani tłumaczeniem, ani przeróbką z niemieckiego... Drobne, wytknięte usterki nie obniżają wartości książki, jako całości. Dodajmy do tego szatę zewnętrzną dodatnią, t. j. dobry, przedwojenne czasy przypominający papier, a będziemy mieli dopełnioną miarę zalet podręcznika... Książkę powyższą z czystem sumieniem można polecić do użytku szkolnego".

St. Pawłowski: Geografja dla szkół powszechnych. O książce tej, przeznaczonej na stopień trzeci, mówi St. Niemcówna w *Ruchu Pedagogicznym*, r. 1926, nr. 10, w następujący sposób: „Jest to mała, skromna książeczka, jakby już w zewnętrznem ujęciu chciano dla niej dobrze usposobić małych geografów, w treści swej dostosowana w zupełności do programu ministerjalnego. Już więc z tego samego powodu zapewnia sobie podręcznik prawo obywatelstwa w szkole polskiej. Autor stara się odpowiedzieć postulatowi uaktualniania treści pracy szkolnej i oddawania z życiem tego, co jest z życia wzięte. Uwagi autora dydaktyczno-metodyczne pozwalają nauczycielowi odpowiednio czerpać z treści podręcznika, lecz nie krępują zupełnie jego indywidualności, pozostawiając dużo swobody w interpretacji zadań i ćwiczeń. Ważnym nader i cennym zdaje się nam być także nacisk autora na ograniczenie ilościowe treści podręcznika, z równoczesnem podkreśleniem konieczności porządnej i gruntownej z młodzieżą współpracy nad przyswojeniem przez nią podstaw geografji. Całość podręcznika, ujęta w nader estetyczne zewnętrzne ramy i przyozdobiona dobrze dobranemi 57 rysunkami, **wzbogaca istotnie naszą literaturę geograficzną** podręcznikarską dla szkól powszechnych i godna jest uznania w szerokich kołach nauczycielstwa".

F. Piasek: Nauka śpiewu metodą trójdźwiękową. O całości tego podręcznika pisze L. Idźkiewicz w *Dzienniku Płockim*, r. 1926, nr. 280, następująco: „Książkę cechuje wyraźny druk, trwały papier i zewnętrzny wygląd estetyczny. Co do istotnej wartości pedagogicznej, to wspomniany podręcznik, oparty na metodzie trójdźwiękowej..., przeznaczony jest do użytku szkół powszechnych, średnich ogólnokształcących i seminarjów nauczycielskich. Podzielony jest na trzy części i dostosowany do naturalnego podziału szkół naszych na trzy okresy. Fakt ten, jak również i inne **cenne zalety tego podręcznika**, ułatwiają nam wprowadzenie go do naszych szkół... Ukazanie się omawianych książek, dozwolonych przez M. W. R. i O. P., może zadowolić najwybredniejszego nauczyciela, dając mu bogaty materjał i rękojmię istotnego rezultatu jego pracy, tak w szkole powszechnej jak i średniej. Zdolności pedagogiczne, stałość metody i długa a owocna praktyka autora, dają nam gwarancję, iż książki jego znajdą się w rękach każdego ucznia".

Słownik łacińsko-polski. Opr. pod kier. *B. Kruczkiewicza.* O drugiem jego wydaniu pisze Cz. Kędzierski w *Kurjerze Poznańskim*, r. 1926, nr. 344, następująco: „Wydanie tego słownika wypełnia lukę bardzo dotkliwą wśród naszych podręczników szkolnych. Wydany nad wyraz estetycznie, na dobrym papierze". Podobnie wyraża się J. W. w *Wiadomościach literackich*, r. 1926, nr. 34, pisząc: „Niewątpliwie lepszy od analogicznego podręcznika Ł. Koncewicza... Drugie wydanie tego rocznika **należy uznać za rzecz pożyteczną**, tem bardziej, że jego strona zewnętrzna przynosi wydawnictwu zaszczyt". W *Muzeum*, r. 1926, nr. 3, pisze o nim W. Hahn temi słowy: „Z radością powitać należy nowe wydanie słownika, **wydanie nadzwyczaj staranne**, będące wiernym przedrukiem wydania pierwszego. Rzecz sama jako nie nowa zwalnia od obszerniejszych uwag; wystarczy tylko przypomnieć, że słownik uwzględnia autorów łacińskich, czytanych w szkole. Zaletą opracowania polskiego jest staranny dobór zwrotów frazeologicznych, tak że pod tym względem słownik przewyższa wszystkie inne podobne prace".

S. Szydelski, ks., i *K. Thullie, ks.*: Dzieje objawienia Bożego w Nowym Testamencie. O obu częściach tego podręcznika zamieszcza ks. H. Weryński w *Miesięczniku Katechetycz-*



Okładka K. Sopočki do Z. Sosnowskiego: Życie w akwarjum.

nym i Wychowawczym, r. 1926, nr. 7, bardzo znamienną opinję, która tak brzmi: „Jeśli chodzi o rozkład materjału naukowego na ostatnie dwa oddziały szkoły powszechnej,ośmielę się wyrazić przekonanie na podstawie kilkuletnich prób i doświadczeń, że obie te klasy winny być poświęcone na gruntowne zaznajomienie dziatwy z Nowym Testamentem i Najśw. Osobą Zbawiciela. Musi się to akcentować wbrew pewnym tradycjom, które wprowadzały szczegółowo bardzo znajomość Starego Zakonu, a zbywały Ewangelję, z niepowetowaną szkodą dla całokształtu wykształcenia religijnego tych, którym dane było kończyć jeno szkołę powszechną. Na szczęście zrywa się powszechnie z tą preponderancją Starego Zakonu w planie naukowym. A dwa tomy Dziejów objawienia Bożego w Nowym Testamencie *ks. S. Szydelskiego* i *ks. K. Thulliego* **rozwiązują znakomicie zagadnienie praktyczne, jak uczyć** nową metodą Nowego Zakonu **w ostatnich dwu oddziałach szkoły powszechnej.** Wprawdzie podręczniki wspomniane przeznaczone są na pierwsze lata nauki w szkole średniej, jednakowoż w większych i dobrze prowadzonych szkołach powszechnych dadzą się znakomicie zastosować. Dodać należy, że uwzględniają one kolejno pewne prawdy katechizmowe, tak że koncentrycznie uczymy i biblji i katechizmu".

W. Zillinger: Zbiór ćwiczeń i zadań z fizyki. Na łamach *Miesięcznika Pedagogicznego* r. 1927, nr. 3, znajdujemy ocenę tego podręcznika, pióra J. H., który tak o nim mówi: „Zbiór ten jest przeznaczony przedewszystkiem dla kl. czwartej i piątej gimnazjum typu matem.-przyrodniczego, jednak nauczyciel fizyki szkoły wydziałowej znajdzie w nim dla swoich uczniów niejedno ładne ćwiczenie z pomiędzy 230 podanych tematów. Do ćwiczeń tych, opatrzonych w rysunki i objaśnienia, dołączono tablice gęstości, spółczynniki rozszerzalności cieplnej, ciepła właściwego ciał i 456 zadań z wynikami. Oprócz tego podano spis przyrządów, potrzebnych do prowadzenia ćwiczeń z całą klasą... Ćwiczenia obejmują wyznaczenie powierzchni, pojemności, gęstości, mechanikę ciał stałych, ciekłych i lotnych, ciepło, optykę, elektrostatykę, magnetyzm i elektrodynamikę. Styl poprawny... **Książeczka ta,** zawierająca wiele ciekawych, oryginalnych pomysłów, uderza prostotą w przedstawianiu ćwiczeń, **jest pożyteczna i polecenia godna**".

Dzieła i pomoce pedagogiczne. Podręczniki metodyczne i dydaktyczne.

J. Joteyko: Metoda testów umysłowych. Prace Psychologiczne. T. III. Poważnie rozpatruje wartość tego wydawnictwa *Przegląd Warszawski*, r. 1926, nr. 50, z którego podajemy zasadnicze wyjątki: „Najważniejszy i najlepiej w książce opracowany jest rozdział o metodach statystycznych, stosowanych obecnie w psychologji. Jest to pierwsza tego rodzaju w polskiej literaturze psychologicznej próba zaznajomienia czytelnika z rozmaitemi sposobami opracowania liczbowego wyników eksperymentalnych, oraz ich zużytkowania dla praktycznych celów pedagogicznych, jak np. diagnozy uzdolnień uczniów. Poszczególne zagadnienia są przytem ilustrowane odpowiednio dobranemi przykładami konkretnemi i wykresami. Autorka nie poprzestaje wszelako na wprowadzeniu czytelnika w same metody statystyczne, lecz zaznajamia go również z rozmaitemi rodzajami testów, używanych w rozmaitych krajach. Miejmy nadzieję, że książka znajdzie w sferach pedagogicznych licznych czytelników."

Wydawnictwa kartograficzne.

E. Romer: Atlas Polski współczesnej. O jego drugiem wydaniu pisze W. W. w *Rzeczypospolitej Spółdzielczej*, r. 1926, nr. 11, temi słowy: „Atlas ten jest pewnego rodzaju odmianą, a zarazem wyciągiem Geograficzno-statystycznego atlasu Polski tegoż autora. Do specjalisty geografa należy ocena ze stanowiska kartograficznego. Na tem miejscu zaznaczyć jednak wypada, że atlas zawiera siedem tablic, które **wzbudzają zainteresowanie** z punktu widzenia społeczno-gospodarczego... Może on służyć w swej części społeczno-gospodarczej za uzupełnienie przy studjach Polski współczesnej a także będzie pewnego rodzaju ilustracją tablic statystycznych I. Weinfelda". W *Globen*, r. 1927, nr. 4, podkreśla G. A. Backhoff znaczenie specjalne mapki stosunków ludnościowych w naszem państwie.

E. Romer: Powszechny atlas geograficzny. Doskonałość pierwszej części tego atlasu, ogólnej, podkreśla silnie P. Camena d' Almeida w *Bibliographie Géographique*, rocz. 35, poz. 253, mówiąc: *„Depuis le Congrès International de Géographie de Genève, 1908, où elles furent très remarquées, on connaît les qualités précieuses des cartes d'E. Romer: l' extrême sobriété du dessin, l' harmonie des teintes, le choix heureux des details. Ces qualités se retrouvent dans les 24 feuilles de l' Atlas universel. C' est un tour de force que d' avoir donné, dans ces dimensions si réduites, tant de renseignements de toute*

nature, et fait tenir, par exemple, en une seule feuille... l'ensemble de la production agricole et minière et le commerce du monde. L'utilisation de l'espace disponible a été poussée jusqu'aux limites extrêmes de la lisibilité. La... carte politique, économique et démographique de la Pologne constitue à cet égard un véritable chef-d'oeuvre". Krótką wzmiankę o nim przynosi *Pod Znakiem Marji*, r. 1926, nr. 4, tak o nim pisząc: Poprzedzony dokładnemi wskazówkami wstępnemi autora, przynosi ten atlas na 24 kartach wszystko, co może być potrzebnem przy geografji w szkole powszechnej czy średniej... Wykonanie bardzo staranne, barwy dobrze dobrane, druk nazw czysty i ostry; dziatwa i młodzież nasza powita ten nowy atlas z całą radością". O drugiej części tego atlasu, obejmującej Europę, pisze G. A. Backhoff w *Globen*, r. 1927, nr. 4. w ten sposób: *„Huvudkartorna äro s. k. fysiska, d. v. s. största vikten har lagts pa framställningen av jordytans oro-hygrografi, dessutom äro de politiska gränserna inlagda med diskret violett färg, viktigare järnvägslinjer röda. Antalet orter och namn äro begränsade till ett minimum. Härigenom har kartboken blivit mindre innehallsrik men mera överskadlig. Relativ höjdbeteckning föremkommer icke men äro ett sa stort antal nivakurvor använda, att reliefen framträder. Hartill bidrager även urvalet av nivakurvor och färgplastiken"*. Znaczy to: „Główne mapy są t. zw. fizyczne, z czego wynika że największą wagę położono na przedstawienie oro-hydrografji powierzchni ziemi; granice polityczne nałożone są dyskretnie barwą fioletową, ważniejsze linje kolejowe czerwoną. Liczba miejscowości i nazw jest ograniczona do minimum. Wskutek tego stał się atlas mniej bogaty w treść, lecz bardziej przejrzysty. Oznaczenia wysokości właściwie brak, lecz zastosowano tak wielką liczbę warstwic, że reljef występuje dobrze. Do tego przyczynia się także dobór warstwic oraz plastyka barw".

E. Romer i *T. Szumański:* Atlas krajoznawczy dla szkół woj. lwow., stanisł. i tarnopolskiego. Z uznaniem wyraża się o nim w *Sborníku Čs. Společnosti*, r. 1926, nr. 5—6, J. Král, tak pisząc: *„Atlas tento stejně jako ostatní, dosud vydané atlasy vlastivědné a jiné, vydané ve Lvově, jak svým obsahem, tak provedením skvěle representuje kartografický ústav lvovský a jest dokladem, že polská kartografie dovedla nalézti si svéráznou cestu, kterou se zdarem kráčí kupředu. Jest si jen přáti, aby také u nás dán byl podnět k takovýmto vlastivědným atlasům, které všímaly by si jednotlivých částí naší republiky a ulehčily by vyučování zeměpisné na našich školách"*.

E. Romer i *J. Wąsowicz:* Planigloby polityczne. Podz. 1 : 24,000.000. Pisze o nich obszernie E. Maliszewski w *Muzeum*, r. 1926, nr. 1—2, tak konkludując: „Pod względem wykonania technicznego wydawnictwo **stoi na wysokiej wyżynie** i jest ze wszech miar pożądaną i potrzebną publikacją. W niewielkich bowiem stosunkowo rozmiarach mapa daje wszystko to, co uczniowi jest na elementarnym stopniu nauki potrzebne".

KRONIKA INSTYTUCJI

Ostatnie aprobaty ministerjalne w zakresie naszych wydawnictw. Nową aprobatę uzyskały ostatnio następujące nasze książki:

I. Rozporządzeniem z dnia 28. VI. 1927, L. $\frac{\text{II. 8601}}{\text{P. Oc. 2893}}$/27, jako podręczniki:

A. dla uczniów gimn. humanistycznych i klasycznych:

1. *Q. Horatius Flaccus:* Poezje. Opr. T. Sinko. Wyd. III. Dozwolony.

2. *M. Tullius Cicero:* Wybór z pism filozoficznych. Opr. J. Szczepański. Wyd. III. Dozwolony.

B. Dla uczniów gimn. klasycznych:

1. *Platon:* Apologja. Laches. Opr. J. Jędrzejowski i A. Rapaport. Wyd. III. Dozwolony.

II. Rozporządzeniem z dnia 26. VIII. 1927, L. $\frac{\text{II. 11991}}{\text{P. Oc. 2894}}$/27, jako podręczniki dla uczniów semin. nauczycielskich:

1. *J. Mihułowicz:* Arytmetyka i algebra. Podr. dla semin. nauczycielskich. Cz. II. Dozwolony.

Radjo o naszych wydawnictwach. W dniu 18. II. 1927 omawiała p. Marja Brochwicz w radjo Tablice synchronistyczne *B. Janowskiego,* tak o nich się wyrażając:

„Przejrzystość i jasność, wybór materjału rzeczywiście najważniejszego, ułożenie cyfr współrzędne, pomaga do łatwego spamiętania wydarzeń. Jest to zatem doskonała pomoc przy nauce historji i kultury, a dla piszących ułatwienie w odszukiwaniu dat potrzebnych. Tablice wydane bardzo starannie".

KSIĄŻKI, OTRZYMANE DO KOMISOWEJ SPRZEDAŻY.

Biuletyn Pol. Kom. do Zwalczania Raka. Tom II. Nr. 1—2. Warszawa. 1926. 8⁰. Str. 56. *Zł. 1·20.*

J. Czekanowski: **Metoda pobieństwa w zastowaniu do badań psychometrycznych.** Bad. Psychologiczne. T. III. Lwów. 1926. 8⁰. Str. 40. *Zł. 1·—.*

J. Koschembahr-Łyskowski: **Sprawozdanie z działalności Uniwersytetu Warszaw. za rok szkol. 1923/1924.** Sprawozd. Rekt. Uniw. Warszawskiego. Nr 1. Warszawa. 1925. 8⁰. Str. 20. *Zł. 1·20.*

Ministerstwo W. R. i O. P.: **Spis szkół zawodowych Rzeczypospolitej Polskiej.** Warszawa. 1927. 8⁰. Str. 80. *Zł. 1·50.*

Ministerstwo W. R. i O. P.: **Ustawa o ustroju szkolnictwa.** Projekt komisji. Warszawa. 1927. 8⁰. Str. 56. *Zł. 1·25.*

Ministerstwo W. R. i O. P.: **Zadania maturalne z fizyki w r. 1926.** Warszawa. 1927. 8⁰. Str. 16. *Zł. 0·30.*

J. Rafacz: **Egzekucja w Małopolsce od statutu wiślickiego do końca średniowiecza.** Sprawozd. Uniw. Warszaw. Nr. 3. Warszawa. 1927. 8⁰. Str. 42. *Zł. 3·—.*

Wydawnictwo i nakład Książnicy-Atlasu Tow. Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych, S. A. Redaktor: Jan Koczwara, Lwów, Czarnieckiego 12. Zakłady Graficzne Książnica-Atlas, Lwów.

Należytość pocztową opłacono ryczałtem.